

Dlaczego chronimy Pieniny?
Rozważania z okazji 70-lecia utworzenia pierwszego
w Europie i drugiego w świecie międzynarodowego
parku narodowego

Why do we protect the Pieniny Mts? Reflections on the 70. anniversary
of the 1st European and 2nd bilateral national park in the world

ZBIGNIEW J. WITKOWSKI

*Zakład Ekologii i Zagospodarowania Środowiska, Akademia Wychowania Fizycznego,
al. Jana Pawła II 78, 31-571 Kraków*

Abstract. Nature conservation is one of important emotional needs of mankind. Such need is perfectly put into practice here in the Pieniny National Park, protection of which is based on three fundamental reasons: 1) conservation of this area was initiated by our ancestors and continuation of their work is our privilege and duty, 2) the Pieniny Mountains represent particular and individual landscape features, unique in the Carpathians and Central Europe, 3) biotas of the Pieniny Mts are typical biodiversity hotspots in the Carpathians, with unique flora and fauna. In the area of 2.400 hectares, two local vascular plant endemics occur – *Taraxacum pienanicum* and *Erysimum pienanicum*, and one local endemic springtail *Onychiurus carpenterii*. Moreover, in the Pieniny Mts, a considerable number of relic xerothermic and montane species exist, as well as local races and varieties of animal and plant species which are known only from this particular region.

Contemporary challenges for the conservation of the Pieniny Mts are threats for biological and landscape diversity. There are large-scale features of the modern civilization, including mass tourism, establishment of a great dam on the Dunajec river, rapid changes of agricultural practices, mainly by abandonment of agriculture, and road transport. These threats need new responses, responses which go to the total conservation, active conservation as well as its active support by the local communities and stakeholders.

*Chwalcie łąki umajone
Góry, doliny zielone
Chwalcie cieniste gaiki
Źródła i kręte strumyki*

ZAMIAST WSTĘPU

Któż z nas nie pamięta tych słów, tak trafnych właśnie wiosną i właśnie tutaj w Pieninach.

Chwalcie, a zatem podziwiajcie, podziwiajcie, więc bądźcie dumni. Jak można być dumnym z czegoś co się niszczy. Chwalić oznacza zatem również chronić. Ten piękny tekst pokazuje, że

ochrona przyrody nie jest kaprysem czy wymysłem człowieka, jest jego głęboką potrzebą emocjonalną. Potrzebą, która w ostatnich dziesięcioleciach została niepotrzebnie zracjonalizowana, nadmiernie ubrana w szaty naukowe. Mówimy dzisiaj uczenie o ochronie bioróżnorodności, ochronie krajobrazu, strategiach lokalnych (Suchka 1996) krajowych (Nowicki 1993), regionalnych (Webster i in. 2001) europejskich (Rienties, Drucker 1996) i światowych (Olaczek 1986) w tej dziedzinie.

Tymczasem powstanie parku narodowego w Pieninach jest ideą, która równie silnie wspierana była zachwytem artystów i ludzi pióra jak i przez żmudne elaboraty uczonych, którzy racjonalizowali odpowiednią dokumentacją badawczą ów podziw dla Pienin. Dlaczego zatem chronimy Pieniny? Powodów jest zapewne tyle ilu ludzi o nie zapytamy. Jednak trzy z nich mają bezapelacyjne pierwszeństwo:

- 1) chronimy Pieniny, bo wolą ojców naszych było je chronić w postaci Parku Narodowego,
- 2) chronimy Pieniny, ponieważ reprezentują one wybitne, urzekające i swoiste walory krajobrazowe,
- 3) chronimy Pieniny dla ich unikatowej w Karpatach, niezwykle zróżnicowanej flory i fauny.

Czy chronimy je należycie? Na to pytanie odpowiadamy wskazując zagrożenia i sposoby przeciwdziałania.

CHRONIMY PIENINY, BO WOLA OJCÓW NASZYCH BYŁO JE CHRONIĆ W POSTACI PARKU NARODOWEGO

Obszar Pienin penetrowany był przez ludzi już w górnym paleolicie. Około 35.000 lat temu znaleziono pierwsze ślady obozowiska w jaskini Aksamitka po słowackiej stronie górotworu (Kołodziejski i in. 1982). Następne ślady człowieka epoki kamienia dotyczą jaskini Obłazowej, gdzie znaleziono rozslawiony w nauce bumerang, datowany na 18.000 lat i wreszcie w Pieninach Centralnych w Sromowcach odkryto ślady osadnictwa późnopaleolitycznego sprzed ok. 13.000 lat. Nasi praojcowie Słowianie przybyli w te okolice

znacznie, znacznie później – na przełomie VIII i IX w (Kołodziejski i in. l.c.). Jednak trudne początki osadnictwa trwały tu aż do XIII w., kiedy Polska zaczęła intensywnie konkurować z Węgrami w zasiedlaniu Karpat i ustalaniu tu trwałej granicy. Nie była to jednak akcja osiedleńcza za wszelką cenę, miała – jakbyśmy to dzisiaj powiedzieli – wszelkie znamiona rozwoju zrównoważonego, a dowodem na to niech będzie dokument z 1626 r. dotyczący Krościenka, w skład którego wchodziły serwituty w Pieninach. Dokument został wydany przez starostwo nowosądeckie, a jego fragment dotyczący Pienin brzmiał następująco: „Las, który zowią Pieniny (...) zostawić go w pokoju dla zamnożenia zwierza na potrzebę zamkową, które to Pieniny wyżej pomienione mają być spokojnie od tych mieszczan od pasenia leśnego dobytku, które mu rąbią, także od wszelkich strzelców iakimkolwiek stawianiem na zwierz, także y od wszelkiego postronnego y pogranicznego człowieka y gdzieby tego kto postrzegł tak z miasteczka y ze wsi ma go poymać iako własny komorze y do zamku iako inszego złożyć odestać...” (za Michalik 2000)

Jednak dopiero zbudowanie przez rodzinę Szalayów uzdrowiska w Szczawnicy i konkurencyjnego w Czerwonym Klasztorze (Śmierdzionka) w latach 1830–1890 (Nyka 1982) spowodowało odkrycie Pienin i olśnienie ich urokiem. Od tego czasu datuje się dążenie do objęcia Pienin ochroną, które wyrażają najwybitniejsi twórcy nauki i kultury polskiej. Dążenie to zostaje formalnie rozpoczęte po uzyskaniu przez oba państwa niepodległości. Najważniejsze kroki prowadzące do uznania Pienin za obszar chroniony to (Smólski 1982):

Rok 1921

W wyniku sugestii prof. Wł. Szafera, właściciel zamku Czorsztyń tworzy prywatny rezerwat obejmujący Górę Zamkową,

Rok 1922

Prof. S. Kulczyński opracowuje pierwszy projekt „rezerwatu pienińskiego” o powierzchni 16,5 km², obejmujący masyw Trzech Koron i Pieninki.

Rok 1924

Kraków 6 maja: „Protokół Krakowski” podpisany przez inż. V. Roubika ze strony Czechosłowacji i prof. W. Goetla ze strony Polski. Protokół dotyczył delimitacji granic, jednak jednym z jego punktów było porozumienie o pogranicznych parkach przyrody, podobnych do tego, jaki powstał na pograniczu USA i Kanady dla ochrony kultury, fauny, flory i krajobrazu chronionego obszaru.

Rok 1925

Zakopane 6–8 września. Pod egidą obu przedstawicieli zebrali się przedstawiciele nauki, lokalnych administracji i organizacji turystycznych dla ostatecznego wytyczenia granicy. Wówczas podjęto ideę utworzenia czterech pogranicznych parków narodowych w Tatrach, na Babiej Górze, w Czarnohorze i w Pieninach.

Kraków 8–9 grudnia. Konferencja, której współorganizatorami były Polska Akademia Umiejętności i Czeska Akademia Nauk.

Rok 1926

W wyniku konferencji grudniowej obie strony konferencji zaapelowały do władz obu państw o utworzenie przygranicznych parków narodowych. Apel podpisali ze strony polskiej profesorowie W. Goetel, Siedlecki, M. Sokołowski i W. Szafer. Ze strony czechosłowackiej profesorowie K. Domin, V. Dvorsky, J. Janda i R. Kettner.

Rok 1928

8 listopada Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwala wykup gruntów pienińskich przeznaczonych na park narodowy z rąk prywatnych właścicieli.

Rok 1929

Szczawnica 31 maja. Państwowa Rada Ochrony Przyrody podjęła uchwałę o potrzebie utworzenia Pienińskiego Parku Narodowego.

Rok 1932

W Monitorze Polskim nr 123 ukazało się rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 23 maja

proklamujące powstanie Parku Narodowego w Pieninach.

9 lipca po czechosłowackiej stronie, przylegającej do nowo powstałego parku narodowego, powstaje Słowacki Rezerwat Przyrody w Pieninach, a uroczystość jego proklamacji odbywa się 17 lipca w Czerwonym Klasztorze.

Rok 1954

30 października Rada Ministrów, na wniosek Ministra Rolnictwa, uchwala utworzenie Pienińskiego Parku Narodowego.

**CHRONIMY PIENINY, PONIEWAŻ
REPREZENTUJĄ ONE WYBITNE,
URZEKAJĄCE I SWOISTE WALORY
KRAJOBRAZOWE**

Zacznijmy od historii i geologii. Pieniny to niewielka i najpiękniejsza część pienińskiego pasa skałkowego, rozciągająca się pasem o szerokości 3–5 km i długości ok. 600 km z okolic Wiednia po Marmarosz w Rumunii (Birkenmajer 1982). Pas ten jest złożony z utworów wapiennych mezozoiku i rozdziela leżące na północ fliszowe Karpaty Zewnętrzne od głównie krystalicznych i wulkanicznego pochodzenia Karpat Wewnętrznych, okalających Kotlinę Węgierską od północy i wschodu. Pieniny powstały na dnie oceanu Tetydy jako osady mezozoiczne, są ogromnie zróżnicowane od względem odporności na wietrzenie i kolorystyki. Spotykamy tu skały białe, kremowe, różowe, czerwone, niebieskie, zielone, brązowe ciemnoszare aż po czarne. Skały wapienne Pienin zachowują wiele skamielin np. w serii czorsztyńskiej górnourajskiej spotykamy licznie skorupy małży *Posidonia alpina*, w jurze środkowej wapienie krynoidowe (ze szkieletami liliowców) i wreszcie wapienie brachiopodowe i muszlowce amonitowe. Wśród skał w strefie pienińskiej spotykamy też skały krzemionkowe zwane radiolarytami od budujących je skorupki promienic (*Radiolaria*) (Birkenmajer 1982).

Zapewne nie wszyscy wiemy, iż w górnej kredzie ponad 100 mln lat temu Pieniny po raz pierwszy wyłoniły się ponad przestworza oceanu dzięki silnym ruchom górotwórczym, które rów-

nocześnie silnie pofałdowały pas skałkowy tworząc strukturę płaszczowinową. Jednak w trzeciorzędzie obszar ten znowu zalało morze. I wreszcie ruchy górotwórcze piętrzące Alpidy w trzeciorzędzie ściskają i wypiętrzają utwory wapienne, które przebijają się ponad leżące nad nimi młodsze warstwy osadów. Dodatkowo spękania górotworu inicjują działalność wulkaniczną – intruzje andezytowe spotykamy na Bryjarce, górze Wdżar i Jarmucie (Birkenmajer 1992).

Wypiętrzone Pieniny podlegają teraz szlifowi erozji i denudacji. To już ostatni abiotyczny (wciąż zresztą trwający) element naturalnego kształtowania ich krajobrazu. Tak ukształtowany krajobraz Pienin, z pięknym przełomem Dunajca, powstał już w młodszym trzeciorzędzie (Birkenmajer l.c.).

Kolejnym „rzeźbiarzem” krajobrazu wypiętrzonych ostatecznie Pienin staje się przyroda żywa. Wchodzimy w okres zlodowaceń pleistocenских. Wycofuje się bogata flora trzeciorzędowa, a jej miejsce zajmują flory przedpola lodowca i w miarę ocieplania się klimatu wkracza tu las, który już na długo zajmuje dominującą pozycję (Środoń 1982). Najpierw sosna, później inne gatunki, które wyparły laski sosnowe do niewielu reliktowych stanowisk. Krajobraz ma charakter pierwotny z charakterystycznym dla niego układem pasmowym i wielkoprzestrzennymi płacami – pasmo rzeki i towarzyszących jej ekosystemów, płaty lasów górskich i wkraczających u podnóża gór grądów (Środoń 1982, Pancer-Kotejowa 1973). Jedynie niewielkie, izolowane powierzchnie w miejscach nie zacienionych zajmują mury naskalne i kserotermiczne (Zarzycki 1982).

I w końcu na arenę dziejów wkracza człowiek – ostatni „rzeźbiarz” krajobrazu Pienin. Wspominałem już wcześniej, że pierwsze ślady naszej obecności sięgają górnego paleolitu, jednak istotny wpływ zaznacza się dopiero począwszy od XIII wieku. Początkowo nieliczne osady i warownie graniczne, w miarę wzrostu lokalnej populacji wsie z parafiami, miasteczka i w końcu – począwszy od drugiej połowy XIX w. – coraz większy nacisk ludzi z zewnątrz, nie miejscowych.

Działania lokalnej społeczności polegają na odlesieniu i fragmentacji ekosystemów. Krajo-

braz z układu pasmowego i wielkoprzestrzennego zmienia się w mozaikowy i „drobnoziarnisty”. Niewielkie powierzchnie leśne uniemożliwiają bytowanie dużych ssaków i ptaków puszczańskich, zaś malownicze, ekstensywne uprawy tworzą nowe bogactwo – unikalne niezwykle bogate w gatunki roślin i zwierząt zbiorowiska roślinne, nie spotykane niemal nigdzie poza obszarem Pienin (Zarzycki 1982).

Ten urokliwy krajobraz wzbogacający naturalne piękno Pienin, którego kształtowanie rozpoczęło się w średniowieczu, trwał tutaj aż do drugiej połowy XX w.

CHRONIMY PIENINY DLA ICH UNIKATOWEJ W KARPATACH, NIEZWYKLE ZRÓŻNICOWANEJ FLORY I FAUNY

Pieniny są jednym z typowych „hotspots” (miejsce koncentracji) bioróżnorodności, często opisywanych z obszarów wysp czy wysokich gór. Mamy tu udokumentowane bytowanie ponad 1.100 gatunków roślin naczyniowych, ponad 2.300 roślin zarodnikowych i grzybów (Zarzycki 1982) i ponad 7.300 (dokładnie ostatnie przymiarki mówią o 7.317) gatunków zwierząt (Witkowski msk.). Liczby te, przynajmniej w wypadku zwierząt bezkręgowych, roślin zarodnikowych i grzybów są dalekim niedoszacowanym przybliżeniem pełnej liczby gatunków. Dla ilustracji powiem, iż porównanie pienińskich 7.300 gatunków zwierząt z obszaru ok. 2.400 ha do ok. 11.500 gatunków znanych z całego obszaru Puszczy Białowieskiej (Gutowski, Jaroszewicz 2001), który jest ponad dwudziestokrotnie większy, w pełni potwierdza tezę, iż tu w Pieninach mamy szczególnie miejsce koncentracji gatunków.

Miejsce to, obok bogactwa gatunków, wyróżnia się również gatunkami endemicznymi – występującymi i prawdopodobnie powstałymi wyłącznie na tym obszarze, oraz gatunkami reliktowymi, które tutaj zachowały swoje izolowane stanowisko. Endemity pienińskie to ewenement w skali Karpat. Na tak niewielkim obszarze, gdzie ze względu na rozmiary populacji szansa przetrwania jest bardzo niewielka, żyją jednak gatunki, które trwały tu nieprzerwanie co najmniej dzie-

siatki tysięcy lat. Wskazuje to na niezwykle stałość warunków środowiskowych panujących w Pieninach, a także istotną odrębność tego niewielkiego obszaru w stosunku do cech środowiska i składu gatunkowego flory i fauny otaczających je pasm górskich. Wśród roślin za endemity pienińskie uważa się mniszka pienińskiego *Taraxacum pieninicum* i pszonaka pienińskiego *Erysimum pieninicum* (Zarzycki 1982). Prócz nich mamy tu kilka odmian lokalnych kilku gatunków roślin zielnych, wyraźnie różniących się od typowych osobników w innych populacjach karpaczkich.

Historia flory Pienin związana jest ze specyfiką lokalnych siedlisk. Podłoże wapienne i brak tzw. soliflukcji w okresach panowania klimatu peryglacjalnego powoduje, iż obok endemitów mamy tu również unikatowe w skali Europy stanowiska gatunków pozostałych z okresów zlodowaceń. Należą tu między innymi złocień zawadzkiego *Dendranthema zawadzki* i szczywolikorz pochwiasty *Conioselinum vaginatum* – gatunki, których aktualne centra zasięgu są położone w Azji, daleko na północny-wschód od Pienin.

Lokalne warunki siedliskowe sprzyjały też przeżyciu okresów zlodowaceń przez faunę glebową. I właśnie wśród tych gatunków szczególnym bogactwem wyróżniają się skoczogonki, których w Pienińskim Parku Narodowym stwierdzono ponad 200 gatunków (Witkowski msk.). Między nimi stwierdzono występowanie jedyne-go gatunku endemicznego dla fauny Pienin, *Onychiurus carpenterii*, który prawdopodobnie na miejscu przetrwał zlodowacenie krakowskie i kolejne fazy ociepleń i ochłodzeń po nim następujące.

Z tego obszaru opisano również endemiczny podgatunek niepylaka apollo *Parnassius apollo frankenbergerii* Slaby, jednak jest on słusznie kwestionowany jako odrębny takson tej rangi, co najwyżej możemy go uznać za odrębną odmianę lub rasę.

Flora i fauna Pienin, podobnie jak miejscowe krajobrazy, mieni się niesłychanym bogactwem i silnymi kontrastami na niewielkim obszarze. Każdy botanik czy zoolog, który przebywał tutaj, jest zadziwiony tą przebogatą drobnomozaikową strukturą. Tuż obok siebie żyją często gatunki skrajnych siedlisk: na nasłonecznionym piargu

wybitnie ciepłolubne tzw. gatunki subpomedytterrańskie, a za załomem skalnym, w niższym zimnego powietrza, gatunki górskie i północno-górskie.

CZY CHRONIMY PIENINY WYSTARCZAJĄCO DOBRZE?

Pozytywna odpowiedź na pytanie – dlaczego chronimy Pieniny, skłania do zastanowienia się, czy chronimy je wystarczająco dobrze. Odpowiedź jest nie do końca pozytywna, bowiem istnieją zagrożenia, którym nie przeciwdziałamy, bądź też takie, które stale narastają. Wśród nich należy wymienić następujące:

Niewłaściwe formy ochrony

Brak zainteresowania obszarami otwartymi a nawet ich sztuczne zalesianie spowodowało wyeliminowanie w zachodniej części Parku ostatnich stanowisk niepylaka apollo (Dąbrowski msk.) i wielu innych gatunków roślin i zwierząt związanych z murawami kserotermicznymi. Dopiero od lat 80. XX w. w pełni doceniono walory przyrodnicze i krajobrazowe łąk, polan i piargów pienińskich i rozpoczęto skuteczny program ich ochrony (Zarzycki i in. 1989), wciąż realizowany fragmentarycznie m. in. ze względu na pogmatwane stosunki własnościowe w Parku

Brak finansowego i merytorycznego wsparcia dla skutecznej ochrony Parku

Od roku 1999 budżet Parku ulega ciągłej redukcji. Jest oczywiste, że w sytuacji kryzysowej budżetu państwa również i parki narodowe będą ograniczane w wydatkach, lecz obecny budżet stanowi niespełna 60% tego, którym park dysponował w 2000 roku (Witkowski 2002). Wprowadzona w 2001 r. nowelizacja ustawy o ochronie przyrody spowodowała dalsze utrudnienia. Park nie posiada obowiązującego Planu Ochrony, mimo ukończenia prac nad nim przed dwoma laty. Oba elementy polityki państwa w dziedzinie ochrony przyrody mają silny negatywny wpływ na skuteczność ochrony różnorodności biologicznej i krajobrazowej oraz dziedzictwa historycznego Parku.

Zmiana rodzajów i form zagrożeń

Na przełomie lat 60. i 70. ubiegłego wieku w Pieniny wkroczyła gigantomania. Krokiem pierwszym był niespotykany dotąd masowy rozwój turystyki krajoznawczej. Masowy turysta spowodował nie tylko szkody w Parku i konieczność wprowadzenia dodatkowych inwestycji w celu zabezpieczenia substancji Parku przed dewastacją. O wiele bardziej istotne i dalekosiężne były zmiany, które zostały wywołane przez masową turystykę w otoczeniu Parku. Najpierw miejscowi rolnicy zwyczajnie stracili zainteresowanie pracą na roli i porzucili nieopłacalne pola, łąki i pastwiska. Jeszcze na początku lat 80. XX w. w Sromowcach Niżnych było ok. 40–50 krów i setki gęsi. Teraz krów jest kilka i niemal nie widać gęsi. Sromowce Niżne są świetną ilustracją procesu, który zachodzi wokół całego pasma Pienin. Zmiana orientacji zarobkowej lokalnej społeczności pociągnęła za sobą szybką rozbudowę wszystkich miejscowości wokół Parku i powolne, nieuchronne izolowanie jego przyrody (Modzelewska 1992).

I wreszcie sprawa najbardziej dla nas trudna – decyzja o wprowadzeniu na przedpole Pienin kolejnego giganta w postaci zespołu zbiorników wodnych, zamknęła raz na zawsze historyczny krajobraz pogranicza trwający tu od średniowiecza (Michalczuk 1992; Szczocarz 1992).

To nie koniec utrapień Parku problemami wielkiej skali. Niedawno powstał pomysł utworzenia „pełnowymiarowego” przejścia granicznego w Niedzicy/Łysej nad Dunajcem, na bliskim przedpolu Pienin. Oznacza to wpuszczenie na przedpole Pienińskiego Parku Narodowego ciężkich pojazdów samochodowych w ruchu tranzytowym. To kolejne wielkie zagrożenie, związane z rozwojem współczesnej cywilizacji.

JAK CHRONIĆ PIENINY ABY JE ZACHOWAĆ: CZYLI OCHRONA PARKU NARODOWEGO W ROZWOJU ZRÓWNOWAŻONYM

Ochrona totalna, a nie poszczególnych elementów czy wybranych obszarów

Nie ma już ani czasu ani możliwości wyznaczania cząstkowych zadań ochronnych ograniczo-

nych do poszczególnych gatunków, ekosystemów czy powierzchni Parku. Ochroną powinny być objęte wszystkie elementy składowe bogactwa przyrody i krajobrazu Parku i jego dziedzictwa przyrodniczego. Tak też traktował to zagadnienie świeżo przygotowany projekt Planu Ochrony Parku. Zaletą projektu było również wyznaczenie limitów rozbudowy przestrzennej miejscowości leżących na jego obrzeżu oraz wskazanie kluczowych dla egzystencji przyrody Parku, zewnętrznych korytarzy ekologicznych. Plan – ze względów formalno-prawnych – nie został wprowadzony w życie, co może mieć daleko idące negatywne konsekwencje dla utrzymania przyrody pieśnińskiej.

Kanalizacja zagrożeń, a nie ich rozproszenie

Ilu turystów oznacza za dużo turystów? Taki tytuł znalazłem kiedyś w opracowaniu dotyczącym oceny zagrożenia parków narodowych przez masową turystykę, rekreację i sporty zimowe. Niegdyś powszechnym rozwiązaniem było rozpraszanie, dekoncentracja ruchu turystycznego, kiedy nadmierne zagęszczenie zagrażało przyrodzie lub walorom krajobrazowym danego obszaru. Wobec nieprawdopodobnie szybko narastającej lawiny turystów, współczesne rozwiązania tego problemu kierują się w stronę kanalizacji ruchu i jego koncentracji na wybranych miejscach. Tak na przykład w słowackim Tatrzańskim Parku Narodowym (TANAP) turyści korzystają z kolei linowej i platformy widokowej, natomiast zamknięto szlaki turystyczne wokół tego obiektu. W Ojcowskim Parku Narodowym wprowadza się punktowe atrakcje turystyczne, koncentrujące większość turystów zwiedzających Park. W wielu górskich parkach krajobrazowych koncentracji na wyznaczonych obszarach podlega również ruch narciarski. Obszary kanalizacji i miejsca koncentracji ruchu turystycznego są specjalnie przygotowane na przyjęcie turystów poprzez wzmacnianie i poszerzanie szlaków, tworzenie małej architektury w miejscach, które administracja Parku decyduje się eksponować, a także ograniczanie rozpraszania turystów poprzez bariery i tablice ostrzegawcze. Takie metody kanalizacji ruchu turystycznego stosowane są również w Pieniń-

skim Parku Narodowym (Szczołarz 1992), jednak wobec stale wzrastającej liczby odwiedzających Park turystów stają się one coraz bardziej niewystarczające (Jurkiewicz i in. 2002).

Wzrost udziału ochrony czynnej w ochronie Parku, a nie ograniczenie się wyłącznie do ochrony zachowawczej

Ochrona czynna jest w istocie ingerencją w funkcjonowanie układu przyrodniczego. Jednak wobec narastającej presji na przyrodę Parku, a także zmianie warunków zewnętrznych negatywnie oddziałujących na bioróżnorodność, konieczne jest wspomaganie miejscowych gatunków i ekosystemów. Takie działania były podejmowane w całym okresie funkcjonowania Parku, jednak począwszy od lat 80. XX w., kiedy to paradygmatem ochrony przyrody na świecie stało się bogactwo przyrody w całej jego naturalnej i antropogennej różnorodności (Olaczek 1985), działania te uzyskały priorytet w odniesieniu do ekosystemów pochodzenia antropogennego i związanych z nimi gatunków roślin i zwierząt (Zarzycki i in. 1989).

Udział lokalnych społeczności w realizacji ochrony Parku, a nie ograniczanie się do koniecznych kontaktów

To zagadnienie jest jednym z kluczowych elementów skutecznej ochrony przyrody Parku w przyszłości. Obecny stan jest dalece niewystarczający i niezadowolający. Sytuacja ta obciąża obie strony. Ograniczanie praw własności prywatnym właścicielom na obszarze Parku obciąża wszystkie parki narodowe w Polsce. Teraz przychodzi płacić za to rachunki w postaci nieufnej i nieustępliwej postawy lokalnych społeczności i ich przedstawicieli w samorządach. Z drugiej strony zastraszający jest brak podstaw wiedzy o ekologii, ochronie środowiska i przyrody nawet w lokalnych społecznościach i znaczący brak zainteresowania sprawami Parku. Ten problem jest szczególnie dobrze widoczny w badaniach ankietowych przeprowadzonych w Pienińskim Parku Narodowym na tle analogicznych badań prowadzonych w innych parkach narodowych w Polsce (Górecki i in. 2002).

PIŚMIENNICTWO

- Birkenmajer K. 1982. Geologia. [W:] K. Zarzycki (red.), *Przyroda Pienin w obliczu zmian*. — Stud. Nat., Ser. B, **30**: 32–52.
- Birkenmajer K. 1992. Przegląd problematyki geologicznej Pienińskiego Parku Narodowego. — *Pieniny – Przyr.* Czł., **1**: 33–39.
- Dąbrowski J.S. msk. Uwagi o stanie zagrożenia lepidopterofauny w parkach narodowych. Cz. I. Zmiany zachodzące we współczesnej lepidopterofaunie Pienińskiego Parku Narodowego ze szczególnym uwzględnieniem zanikania gatunku *Parnassius apollo* (L.) (*Lepidoptera, Papilionidae*) — Biblioteka Instytutu Ochrony Przyrody PAN, Kraków.
- Górecki A., Popiela R., Drózd-Korbyła M. 2002. Pieniński Park Narodowy a mieszkańcy jego otuliny. — *Pieniny – Przyr.* Czł., **17**: 109–124.
- Gutowski J.M., Jaroszewicz B. 2001. Katalog fauny Puszczy Białowieskiej. — Instytut Badawczy Leśnictwa, Warszawa.
- Jurkiewicz T., Miczyński J., Kozak J. 2002. Pomiar natężenia ruchu pojazdów na drodze Krośnica–Niedzica i jego wpływu na jakość powietrza na terenie Pienińskiego Parku Narodowego. — *Pieniny – Przyr.* Czł., **7**: 31–42.
- Kołodziejcki S., Parczewski M., Rydlewski J., Valde-Nowak P. 1982. Dzieje osadnictwa w Pieninach od czasów najdawniejszych do połowy XIV w. [W:] K. Zarzycki (red.), *Przyroda Pienin w obliczu zmian*. Stud. Nat., Ser. B, **30**: 403–421.
- Michalczyk S. 1992. Krajobraz kulturowy Pienińskiego Parku Narodowego. — *Pieniny – Przyr.* Czł., **1**: 17–26.
- Michalik S. 2000. Pieniny, park dwu narodów (przewodnik przyrodniczy). — *Pieniński Park Narodowy, Krościenko n/D*.
- Modzelewska M. 1992. Pieniński Park Narodowy – problemy planistyczne jego otoczenia. — *Pieniny – Przyr.* Czł., **1**: 67–73.
- Nowicki M. 1993. Strategia ekorozwoju Polski. — Ministerstwo Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, Warszawa.
- Nyka J. 1982. Uzdrowiska, wczasy, turystyka. [W:] K. Zarzycki (red.), *Przyroda Pienin w obliczu zmian*. Stud. Nat., Ser. B, **30**: 457–471.
- Olaczek R. (tłum.) 1985. Światowa strategia ochrony przyrody. — Liga Ochrony Przyrody, Warszawa.
- Pancer-Kotejowa E. 1973. Zbiorowiska leśne Pienińskiego Parku Narodowego. — *Fragm. Flor. Geobot.*, **19**: 197–258.
- Rientjes S., Drucker G. 1996. The Pan-European biological and landscape diversity strategy. Council of Europe. — UNEP, European Centre for Nature Conservation, Amsterdam.
- Smólski S. 1982. Historia ochrony przyrody w Pieninach i jej zadania w obliczu nadchodzących zmian. [W:] K. Zarzycki

- (red.), *Przyroda Pienin w obliczu zmian*. — Stud. Nat., Ser. B, **30**: 475–485.
- Suschka J. 1996. Program ochrony środowiska województwa bielskiego. — *Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Bielsku-Białej*.
- Szczocarz A. 1992. Problemy ochrony i rozwoju Pienińskiego Parku Narodowego. — *Pieniny – Przynr. Czł.*, **1**: 75–88.
- Szczocarz A. 1992. Wielka hydrotechnika w Pienińskim Parku Narodowym. — *Pieniny – Przynr. Czł.*, **1**: 109–127.
- Śródoń A. 1982. Pieniny w historii szaty roślinnej Podhala. [W:] K. Zarzycki (red.), *Przyroda Pienin w obliczu zmian*. — Stud. Nat., ser. B, **30**: 115–126.
- Webster R., Holt S., Avis C. 2001. The status of the Carpathians. Carpathian Ecoregion Initiative. — WWF International, Vienna.
- Witkowski Z. 2002. Fiskus czyli antyekologiczny drapieżnik. — *Biuletyn Polskiego Klubu Ekologicznego*, **4(99)**: 3–4.
- Witkowski Z.J. msk. Lista gatunków zwierząt stwierdzonych na obszarze Pienińskiego Parku Narodowego na przestrzeni ok. 150 lat. — *Instytut Ochrony Przyrody PAN, Kraków*.
- Zarzycki K. 1982. Rośliny rodzime. [W:] K. Zarzycki (red.), *Przyroda Pienin w obliczu zmian*. — Stud. Nat., Ser. B, **30**: 127–142.
- Zarzycki K., Witkowski Z., Dąbrowski J.S., Gumińska B., Kaźmierczakowa R., Kaźmierczak T., Kiszka J., Mrozińska T., Ochryra R., Oleś T. Profus P. 1989. Monitoring, modelling and management of semi-natural meadow ecosystems in the Pieniny National Park. [W:] *Oekologie und Naturschutz in Agrarum*. — *Gess. f. Oekol. Verhandl.* **19**: 1.
- Finally, in 1932, the national park was established on the Polish side of the Pieniny Mts, and the nature reserve was established on the Slovakian side of the range.
- The Pieniny Mountains represent particular and individual landscape, unique in the Carpathians and Central Europe. To fully understand the distinctness, peculiarity and particular beauty of its landscape, one shall go back to the Mesozoic era, when local limestones accumulated in the sea that covered the area. Then, in the Tertiary, these sediments were piled up and overfold. In the landscape formation, vegetation introduced a “coarse grained” structure. The last sculpture of the landscape, the man, who settled here for good some thousand years ago, finally changed the landscape features, forming characteristic and unique stripped “fine-grained” mosaics of arable fields, meadows and woodlots.
 - Biotas of the Pieniny Mts constitute a typical biodiversity hotspot in the Carpathians, with a unique and characteristic flora and fauna. In the area of 2,400 hectares live, there are two local vascular plant endemics – *Taraxacum pieninicum* and *Erysimum pieninicum*, and one local endemic springtail – *Onychiurus carpenterii*. Moreover, in the Pieniny Mts, there are a considerable number of relic xerothermic and montane species, as well as local races and varieties of animal and plant species, known only from this particular region.
- Contemporary challenges for conservation in the Pieniny Mts include threats for biological and landscape diversity. There are large-scale features of the modern civilization, including mass tourism, establishment of a great dam on the Dunajec river, rapid changes of agricultural practices, mainly by abandonment of agriculture, and road transport. These threats need new responses, responses which go to the total conservation, active conservation as well as its active support by the local communities and stakeholders.

SUMMARY

Nature conservation is an emotional need of men. The vast majority of us are aware of this need here in the Pieniny National Park, conservation of which is based on three important reasons:

- A conservation of this area was initiated by our ancestors, and continuation of their work is our privilege and duty. The Pieniny N.P. celebrates now its 70. anniversary as the first European and second all over protected area that includes territories of two countries. Since the recovery of Poland after the World War I, scientists and conservation activists in Poland and Czecho-Slovak Republic, undertook a joint effort to create a national park in this region.